

Rozgoryczenie polskich firm transportowych

data aktualizacji: 2026.04.02



Zrzeszenie Międzynarodowych Przewoźników Drogowych w Polsce apeluje do Ministra Infrastruktury o podjęcie zdecydowanych działań w związku z pogłębiającym się kryzysem w branży transportu drogowego. Powód? Gwałtowny i niekontrolowany wzrost cen paliw.

Z pilnym apelem do Ministra Infrastruktury Dariusza Klimczaka zwrócił się Zarząd, Rada, Komisja Rewizyjna oraz Przewodniczący Regionów Zrzeszenia Międzynarodowych Przewoźników Drogowych w Polsce. Sektor, który stanowi fundament funkcjonowania polskiej gospodarki i odpowiada za ciągłość łańcuchów dostaw, znalazł się dziś w sytuacji krytycznej. Gwałtowny i niekontrolowany wzrost cen paliw doprowadził do bezprecedensowego wzrostu kosztów działalności przewoźników - czytamy w liście do Ministra.

Udział paliwa w kosztach operacyjnych

Jak podkreśla ZMPD, sytuacja ma już wymiar systemowy. Udział paliwa w kosztach operacyjnych osiągnął poziom, który uniemożliwia utrzymanie rentowności. Do tego branża funkcjonuje dziś pod skumulowaną presją: rosnących kosztów pracy i obciążeń publicznoprawnych, dynamicznego wzrostu opłat drogowych, rozszerzania sieci dróg płatnych, oraz pogarszających się warunków prowadzenia działalności na rynku europejskim. W efekcie tysiące przedsiębiorstw transportowych działają na granicy opłacalności lub poniżej niej - tylko w pierwszym kwartale 2026 roku ubyło ponad 800 firm posiadających licencję wspólnotową.

Jak argumentujący wnioskujący, kryzys w branży transportowej nie jest scenariuszem przyszłości – to proces, który już trwa i przyspiesza. Coraz większa liczba firm ogranicza działalność lub rezygnuje z realizacji zleceń, ponieważ ich wykonywanie przynosi straty. Rentowność sektora została praktycznie wyczerpana, a zdolność do utrzymania płynności finansowej gwałtownie maleje.

Fot. ZMPD

Źródło: